

„JESTEM NIEWINNY”. ROSJANIN ZAMIESZANY W CYBERATAK NA TESLĘ NIE PRZYZNAJE SIĘ DO WINY

Rosjanin oskarżony o współorganizację cyberataku na Teslę nie przyznaje się do winy - donosi agencja Associated Press. 27-latek chciał nakłonić pracownika amerykańskiego koncernu, oferując mu milion dolarów, do współpracy w przeprowadzeniu ataku ransomware na fabrykę firmy w Nevadzie.

Igor Igorewicz Kriuczkwow, 27-letni obywatel Rosji, został oskarżony o przestępstwo spisku mającego na celu uszkodzenie chronionych komputerów Tesli. „Jestem niewinny” - stwierdził przed amerykańskim sądem federalnym, który rozpatruje sprawę. Jak podaje AP, podczas wcześniejszych przesłuchań mężczyzna zadeklarował, że zależy mu na możliwie szybkim procesie.

Kriuczkwow zeznał przed sądem, że według jego wiedzy rząd Federacji Rosyjskiej wie o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu. Amerykańskie władze do tej pory jednak nie wykazały związków 26-latka z Kremlenem.

Za popełnienie czynów, w związku z którymi postawiono mu zarzuty, Kriuczkwow może zostać skazany na karę pozbawienia wolności w wymiarze pięciu lat oraz konieczność zapłacenia grzywny w wysokości 250 tys. dolarów. Po odbyciu kary w więzieniu mężczyzna może być również deportowany z USA.

Jak informowaliśmy na naszym portalu, Egor Igorewicz Kriuczkwow próbował przekupić jednego z pracowników firmy, aby ten pomógł mu w przeprowadzeniu ataku hakerskiego. Mężczyzna zaoferował pokaźną sumę pieniędzy - milion dolarów - w zamian za współpracę na rzecz operacji.

Rosjanin wraz ze współnikami nakłaniał pracownika Tesli, aby ten pomógł im we wprowadzeniu złośliwego oprogramowania do sieci. Virus miał zapewnić oskarżonemu dostęp do wewnętrznych systemów w celu kradzieży danych. Następnie przestępcy mieli zażądać okupu pod groźbą opublikowania pozyskanych informacji.

Według dokumentów sądowych Kriuczkwow podczas próby przekupstwa pracownika Tesli przebywał w USA w ramach zezwolenia na pobyt w celach turystycznych oraz posługiwał się rosyjskim paszportem.

Elon Musk potwierdził medialne doniesienia, że fabryka Tesli w Nevadzie miała być celem poważnego cyberataku, zaplanowanego przez grupę hakerów. Incydent został zneutralizowany dzięki pomocy ze strony przedstawiciela koncernu, który zgodził się współpracować z amerykańskimi służbami, odrzucając tym samym ofertę złożoną przez przestępców.

Kriuczkwowa aresztowano 22 sierpnia w Los Angeles, gdy próbował dostać się na lotnisko celem opuszczenia USA.

SZP/PAP

Czytaj też: [Tesla celem zaawansowanej operacji Rosjan](#)